

PRENUMERATA:

Wiosna 1/3, Lato 1/3, Jesień 1/3, Zima 1/3, W KROLESTWIE I CESARSTWIE: Rocznie 12, Półrocznie 6, Kwartałnie 3, Przemieranie na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują skład Henryka Hofmanna, przy ulicy Manowieckiej, Nr. 16 wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Tamże nabierać można pojedyncze numery Dziennika. Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOŻEŃ:

Za jeden wiersz patłom lub za jego miejsce 6 kop., z ustępowaniem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu. Nekrologi za każdy wiersz 10 kop. Reklamy za każdy wiersz 12 kop. Stałe 3 wierszowe ogłoszenia 2-trosowe po ra. 2 miesięcznie. Od właścicieli przewyższających 10 rs. ustępowo dodatkowe ogólnie 5%.

KALENDARZYK

Biurow Redakcyj i Administracji Ulica Pańska Meyera N 51a. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Bajchmana i Brendlera w Warszawie i w Łodzi.

Reklamy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

WIADOMOŚCI DWORSKIE.

Do „Warszawskiego dziennika” donoszą z Radzimina w powiecie warszawskim, iż włościanin wsi Maryanów Jan Gietka, zwrócił się do miejscowego naczelnika powiatu z prośbą na piśmie następującej treści: „Dla upamiętnienia cudownego ocalenia życia Najmiloszego Monarchy, Najjaśniejszej Pani, Cesarzowicy Następcy tronu i wszystkich Dzieci Ich Cesarzkich Mości, pragnąc przynieść Bogu Wszechmogącemu z głębi serca mego wieczną wdzięczność, powziąłem zamiar bez niczyjej pomocy wybudować na gruncach wsi Maryanów, na drodze do wsi Ignaców kaplicę drewnianą, długości 10-ciu, szerokości 8 i u wysokości 6-ciu stóp pokrytą gontami, wewnątrz z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, ażeby Najświetniejsza Panna i nadal otaczała swoją opieką, Dom Panujący Ukochanego Monarchy od nieszczęśliwych wypadków. Nad drzwiami kaplicy ma być napis: „Nawziątemu Bogu za ocalenie Rodziny Najjaśniejszego Pana Aleksandra III-go dziekiżyna ofiara Jana Gietki.” Z tego powodu mam zaszczyt najpokorniej upraszać o pozwolenie postawienia tej kaplicy, na którą materiały już przygotowalem. Powyższa prośba Jana Gietki odesłana została do władzy wyższej.

WNIOSEK p. KIMBARA.

Wracając do działalności banku polskiego musimy przyznać, że bank ten przyczynił się do rozwoju przemysłu, szczególnie zaś drobnego, kredytem przeważnie lombardowym, dającym fabrykom możność zakupu surowych materiałów jeszcze przed nadejściem sezonu na swoje artykuły, i zwałniamy od zależności, w jakiej pozostawali u pośredników handlowych, którzy wytwórców przy sprzedaży surowych produktów chętnie kredytem służyli. Jeśli jednak kredyt lombardowy, ma w rzeczywistości wydawać dobre rezultaty, to przedewszyst-

kiem takatorów, którymi zwykle byli urzędnicy banku, zastąpić powinien komitet, składający się z fabrykantów, kupców i wogóle ludzi fachowo uzdolnionych; stopa zaś procentowa łącznie ze składową i assekuracją nie powinna w żadnym razie przewyższać 8% na rok.

Łódzki oddział towarzystwa pragnął przejrzeć dokładnie obowiązującą obecnie ustawę banku państwa i skrócić swe uwagi co do działalności tej instytucji, w praktyce jej bowiem dostrzegając sięgają niejako usterek, tamujące prawidłowy rozwój handlu, a przedewszystkiem ta pierwsza w kraju instytucja kredytowa — zdaniem łódzkiego oddziału — za mało się skłania ku nowym zasadom, więcej z duchem czasu się godzącym, które zniewalałyby wszystkie inne instytucje kredytowe do podobnego postępowania w myśl zdrowego rozwoju stosunków przemysłowych i handlowych. Przynajmniej jednak listem komitetu do odpowiedzi na wniosek p. Kimbara, oddział łódzki porobił tymczasowo pewne ogólne w tej kwestyi uwagi; przedmiot ten bowiem wymaga specjalnych i bardzo grantownych studiów.

Przedewszystkiem następcza się tutaj uważa, że biurogągorę w całym świecie zasada jawności kredytowej, w Rosyi dotąd prawie że obcą się wydaje. Tak np. bank państwa do dzisiaj niczem nie poparł głosów prywatnych, domagających się pomnożenia ugodów handlowych, zaprowadzenia rejestrów firmowych i ustanowienia ekspertów przysięgłych. Bank państwa, obejmując w Królestwie działalność po banku polskim ograniczył kredyt lombardowy, oznajmiając, że pożyczki będą nadal udzielane na zastaw tylko płodów surowych. Tymczasem przy zaprowadzeniu odpowiednich komitetów dyskontowych, składających się z ludzi fachowo uzdolnionych, a zatem mogących jednocześnie z całą łatwością oceniać towary, przeznaczone na zastaw, bank państwa nie był stracił na jaknajwiększym nawet rozwoju kredytu lombardowego na zastaw produktów fabrycznych i przyczyniłby się wielce do podtrzymania mniejszych przedsiębiorstw. Wielkie bowiem towarzystwa akcyjne, coraz liczniej powstające w Rosyi, znajdując łatwy kredyt przez zastaw swych akcji, w trudnym zaś w tym względzie położeniu znajdują się tylko mniejsze przedsiębiorstwa prywatne,

Wnioskodawca proponując, aby bank państwa udzielał pożyczek na fabryki, dążył prawdopodobnie do uprzystępnienia wytwórcami kredytu w ogólności, oddział łódzki zwraca więc uwagę, że i organizacja kredytu wekslowego przy tej manipulacji, jaka się dziś w banku państwa i jego oddziałach praktykuje, ma niezaprzeczone wady, które tamują ujednokrotnie szersze jego uprzystępnienie.

Choćby czynne przy oddziałach banku państwa komitety dyskontowe dają zarządowi banku bardzo kompetentne opinie o odpowiedzialności handlowej postępujących kredytu i kierując się tym głosem doradczym, zarząd oznacza odpowiednią wysokość kredytu, to jednakże często się zdarza, że dyrekcyja banku w Petersburgu bez widocznych przyczyn redukuje tę wysokość kredytu.

Przekazy osób prywatnych na oddziały banku nie mogą być wprost przesyłane, ale wystawcy obowiązani są uskutecznić je przesyłki tylko za pośrednictwem miejscowego lub najbliższego oddziału banku państwa, co przy krótkoterminowych przekazach jest nader niedogodnym, a nawet narażającym na straty.

Niemalą niedogodnością jest także utrzymanie w okresie list akredytowanych, które bank państwa 4 razy do roku układa. Bank układa te listy nie tylko na raz ustanowionych zasadach, lecz posilkuje się także zdaniem komitetów dyskontowych, funkcjonujących przy oddziałach banku.

W ten sposób ułożone listy rozsyłane są następnie do wszystkich oddziałów banku, lecz trzymane są w ukryciu na wyłączny użytek banku. Tymczasem przez szersze uprzystępnienie tych list dla zorganizowanego ciała kupieckiego, związanego solidarnością i pewnym regulaminem, przyczyniłoby się można z jednej strony do wzbudzenia większego zaufania w banku względem zorganizowanego kupiectwa, z drugiej zaś strony opinia zgromadzonych kupców mogłaby być mierzadką dla operacji kredytowych banku i temsamem zapewnić gwarancję dla tych operacji. Brak zaś swobody działania w oddziałach banku, drobiazgową zależność od formy i może już przedawnionej rutyny, a potem niewielka liczba oddziałów, nie pozwala ich zarządom rozwijać swej działalności z prawdziwą korzyścią dla przemysłu i handlu.

Tu zaznaczamy raz jeszcze, że b. bank polski w ostatnim czasie zwrócił swą szczególną uwagę na ułatwienie dyskonta i na samo Królestwo, utworzył aż 9 filij banku, czem oddał ogromne usługi krajowi i sam osiągnął niemałe zyski.

Uznając doniosłość poruszonych kwestyj, oddział łódzki proponuje ze swej strony, aby komitet towarzyszy raczył wnieść przedstawienie do p. ministra finansów co do konieczności gruntownej rewizyi ustawy banku państwa i uzupełnienia jej wedle nowych wymagań, jakim odpowiadać powinna pierwsza instytucja kredytowa państwa, w kierunku popierania rozwoju całego wielkiego przemysłu i handlu Rosyi.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Drugi żelazne.

Sprawa wzniesienia centralnego dworca kolejowego przy ulicy Chmielnej w Warszawie ma być przedmiotem obrad na najbliższym posiedzeniu ministerjalnem.

Tabor wagonów towarowych drogi dąbrowskiej ma być wkrótce powiększony o 200 wagonów.

Z Wiednia donoszą, że na posiedzeniu rady państwa w d. 12 marca rząd przedstawił projekt budowy kolei z Rzeszowa do Jasia na koszt państwa. Preliminowano na ten cel 5 1/2 miliona.

Donoszą z Bydgoszczy, że minister komunikacyi polecił rozpocząć roboty przygotowawcze około budowy kolei z Fordonu do Chelmży.

Handel.

Oznajomion kupcom perskim pozwolenie na bezcłowy transport towarów perskich z Persyi przez Aschabad inne stacye drogi zakaspiskiej, Uzun-Ada i Baku, na tych samych warunkach, na jakich odbywał się przewóz przez kraj zakaspiski, — wywołało bardzo ożywiony ruch pomiędzy znajdującymi się w Aschabadzie przedstawicielami wielkich firm tauryckich i miedzichskich.

Z rozporządzenia ministra skarbu w Banku państwa odbyły się układy nad projektem wydawania pożyczek na zastaw węgla kamiennego i antracytu. Pożyczki mają być wydawane z banku państwa za pośrednictwem drug żelaznych w wysokości do 4 kop. od puda.

ODCINEK DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO.

11) Wojciech Delpit. UTRACONY. Przekład z francuskiego. (Dalszy ciąg — patrz Nr. 80).

Przerazliwy chłap przerwał raptem ich rozmowę. Trzciną uderzano w wielki tam-tam, co oznajmiało positek wieczorny. — Chodzi kochany Si-gu, rozpocznij życie, które odtąd będzie twoim udziałem. Salon jadający mniej elegancko urządzone, aniżeli inne pokoje, był oświetlony dwoma lampami miedzianymi. Stół z drzewa czarnego, pokostowany, nie był nakryty obrusem. Przed każdym biesiadnikiem znajdował się zworograniany talerz porcelanowy i skórzany futerałik, zawierający nóż-stalowy i dwa precyki ze słoniowej kości. W Chinach nie jadają nigdy wolowiny. Uczniowie uważają wódu, jako zwierzę święte, zwierzę pożyteczne przy uprawie roli. Tylko baranius, kurczęta, kaczki, cielęcina i ryby składają codzienne pożywienie. Ryba z jeziora Meng-tzu jest sławną z dobroci na całą prowincję. Podają ją bardzo spieczoną, tak, że każdy biesiadnik może precikiem kończącym wziąć sobie czepek, która mu się najlepiej podoba. Utrzymują powściągliwie, że mieszkanie środowego Cesarstwa przy jedzeniu w każdej ręce trzy-

mają po precyku, lecz tak nie jest, oba biorą w prawą rękę i posługują się niemi, jak my widielcami. Jedząc ryż, przybliżają go z talerzem do ust i pochają dużemi łożkami. Mięso podają na stół drobno pokrojane i precikiem do ust je sobie wkładają. Zamiast szklanek mają filiżaneczki porcelanowe, któremi piją ciepłe wino. Wino to jest sławne w całej prowincyi Yun-nan, pochodzi z Chao-cheng w prowincyi Tché-kiang.

Prócz tego znajduje się zawsze na stole cztery lub pięć srebrnych dzbanów z winem i łyżka złota. Biesiadnicy rzadko tych przyrządów używają, bo mało piją. Positek kończy się rozsolem z kurczęcia, osolonym inchem albo porostem wodnym (narynowanym). Zaraz po ostatnim daniu wstają i przechodzą do salonu, gdzie każdy mieści się wedle upodobania: jedni kładą się na sofach kaszmirowych, drudzy ślądą ją w kuczkach na ogromnych poduszkach jedwabnych, skóra podbitych.

Z początku tego wieczora Li-tong-min i inni jedli powoli orzechy tajejsze, owoc chiński, podobny do gałki muskatowej. Około godziny dziewiętej służący wnieśli i przed każdym postawili tacę z pou-eth-ten.

Zona i najstarsza córka Li-tong-mina paliły fajki mięsiste napełnione tytoniem, któremu za pomocą perfum bądano przyjemny zapach.

Stefan przywykł do cygara, zawiązał szczytę tytoniu w liść kamforowcy, Hong-ma-nao, młode jej kuzynki i kuzyni grzyli ziarnka kawonu i rozmawiali wesoło. Biedna Hong-ma-nao cierpiła, że jest tak z daleka od ukochanego Si-gu, ale ku-

\*) Wyborowa herbata, którą pijają jedynie chińscy wyższe klasy.

zynki ją szpiegowali a nadewszystko lekarka się badawczego waroku mandaryna. Dla tego pozostała rozciągnięta niedbale w zamysieniu na kanapie, okazując ładne nóżki, obute w czerwone pantofelki i jedwabne, pomarańczowego koloru pochoszki.

Stefan rozpoczął życie, które tutaj miał wieść długie lata; był swobodnym i niewolnikiem razem, jak mówił Li-tong-min. Myślał odwołać się do sprawiedliwości wice-króla a nawet nie wątpił, że mandaryn będzie mu towarzyszył do Yun-nan-fu, bo chociaż Li-tong-min miał charakter dziwny, kapryśny; był niewyszony, jak tatar, ale był szlachetniejszy od innych azyatów. Od początku obiadu rozmawiał Stefan nad rozmową swoją z mandarynem, była ona prosta i szczerą. Jednym słowem ośmierzowano mu tutaj w rezydencyi życie dostatnie i łatwe, zupełną swobodę, szacunek i względy, jak gdyby i on był oczonym mandarynem. A jakże małej rzeczy Li-tong-min żądał w zamian od Stefana. Prawdziwym szczęściem będzie dla Stefana gdy będzie mógł wkręcić język i obyczaje Francyi. Stawczy się nauczycielem dwu młodych ludzi, będzie nad nimi miał wyższość szczególniejszego rodzaju.

Dosyć późno tego wieczoru towarzystwo rozszło się. Młody chorąży pożałował grzechnie ale chłodno Hong-ma-nao tak, jak i jej kuzynki i poprzedzony przez służącego poszedł do pokoju, w którym tyle wycierpiał przez sześć tygodni. Gdy sam pozostał, spojrzął naokoło i przypomniał sobie nocie smutne i dnie długie w tych czterech ścianach przeżyte. Bledny warok jego padł na wielki, biały papier, na którym kilka było wyrazów skrefionych narzeczem Lin-annozów. Skąd się wziął ten papier, kto go tutaj zawiesił? Poznał rękę Hong-ma-

nao, jak tylko przeczytał te kilka wyrazów Napisz znać: „chociaż umrę u stóp piwni różowych, duza moja zachowa jeszcze jakiś powab.”

Tak, to ta łagodna i śliczna istota napisała to zdanie poetyczne. Kochała go całą głębią uczucia, a on nigdy nie będzie mógł jej być wzajemnym. Otworzył okno dla oddechniczego wonnem, nocnem powietrzem i dusza jego przeniosła się daleko, ponad przestwoje. Gdzie jest jego ubóstwiana Klementyna? Co robi? W jakiej okolicy ukrywa swoje oplakane wdowieństwo? I oczami duszy przetrzął ją tak wyraźnie, jak w dniu, kiedy to ostatni raz się tegali. Ani na chwilę nie zwątpił o jej wierności i miłości, bo niepodobieństwem było tak dla jednego jak i dla drugiego zapomnieć o sobie. Miłość ich składała się z tysiąca boskich wspomnień, których nie mogła zniszczyć ani straszna odległość miejsca, ani długie miesiące rozdzielające ich.

Nagle posłyszal lekki odgłos kroków po za sobą i przy słabem świetle lampy apotrzeżł Hong-ma-nao idącą powoli i trzymającą w prawej ręce połą swej sukni z taką ostrożnością, jak gdyby niosta przedmiot jakiś kruchy. Postawiła lampkę na stole i z pośród fałdów sukni wyjęła ostrożnie filiżankę porcelanową i skrzynekę z drzewa sandałowego. Ustawiła przedmioty te porządnie w słabem świetle lampy a zwróciwszy się do Stefana, wzięła go za rękę.

(Dalszy ciąg nastąpi).



— Ogłoszono przepisy, na zasadzie których drogi żelazne mogą wydawać, z kapitałów własnych lub z funduszy banków prywatnych, zaliczki na zboże wysyłane koleją. Na otwarcie operacji takich wydaje pozwolenie minister skarbu.

**Pieniądze.**  
— Wypadki paryskie ciągle jeszcze wywierają główny wpływ na postawę giełdy berlińskiej. Dzięki wielkim wysiłkom na giełdzie paryskiej widoczna się poprawa, co zaraz uwzględniła giełda berlińska. W środę akcje bankowe były w Berlinie przedmiotem wielkich obrotów i osiągnęły znaczne zwyżki. Także targ rent zagranicznych był bardzo ożywiony i szczególnie pożyczki ruskie trzymały się mocno. Zwyżka kursu rublowego zrobiła dalsze postępy.

— W poniedziałek panowało jeszcze wielkie przegębienie we wszystkich instytucjach kredytowych Paryża i na giełdzie tamtejszej. Nie chcieli dykontować weksli miejscowych ani obcych, ponieważ obiegali niekorzystne pogłoski o rozmaitych firmach, związanych w jakikolwiek sposób z syndykatem miedzianym, lub wogóle z interesami miedzianymi, czyto przez zaliczki wydane na waranty, czy przez skup papierów miedzianych lub przez spekulacje na Rios, Tharsis, Cape Copper etc. Do tego przyłączyły się obawy o wypłaty wielkich zobowiązań Société des Métaux, przypadające na poniedziałek i wtorek. Pod tym względem uspokojono się jednak wkrótce, gdyż spółka zawarła umowę z potężnym syndykatem — wymieniając Crédit Foncier i dom Rotazylda — i otrzymała potrzebne sumy na zastaw swych domów, fabryk i t. d. Poparcie to oczywiście narusza prawa obligacyonaryuszów Société des Métaux, gdyż obligacje są zahipotekowane.

Kursy obligacji notowane w sobotę po 175, spadły do 110. Ochwilo jednak Société des Métaux usunęło niebezpieczeństwo największe. Oprócz tego spółka zleciła firmie Matheson et Comp. w Londynie sprzedać wielką partję miedzi (podobno 20,000 ton). Pomimo energicznej pomocy finansowej, zniżka akcji instytucji kredytowych zrobiła dalsze postępy: akcje Banque de Paris spadły do 700 (o 65 fr.), Crédit Lyonnais do 635 (o 50 fr.), Crédit Foncier do 1315 (o 35 fr.), Comptoir d'Escompte do 300 (o 100 fr.). Później przeważyło na giełdzie mocne usposobienie, które jednak niezupełnie utrzymało się do rana. Poprawa oparta była na rozmaitych pogłoskach problematycznych. Mówiono, że rząd francuski zakupił wielkie partie miedzi, podobno za 7 milionów franków, że następnie pierwszorzędny dom finansowy przyjął pożyczkę syndykata, przynajmniej we Francji (byłoby to około 39,500 ton), że wreszcie reorganizacja Comptoir d'Escompte ma być już na porządku dziennym. Chodzi przede wszystkim o zachowanie cennych stosunków, jakie Comptoir d'Escompte posiada w Shanghai, Hongkong, Hankow i Foo-chow i równocześnie o pozyskanie środków do wykończenia rozmaitych robót rozpoczętych w Chinach pod egidą instytucji. W tym celu podjęto myśl złączenia filij Comptoiru na dalekim wschodzie z bankiem de l'Indo Chine, który już dawno myślał o założeniu filij w portach chińskich. Łatwo pojąć jak ważnym jest dla handlu i wpływu francuskiego zachowanie filij w Chinach, w ogniskach ruchu. Banque de l'Indo-Chine posiada w najodleglejszych stronach Azji kredyt znakomity i z całą afera miedzianą nie miał nic wspólnego.

**Przemysł.**  
— Ogłoszono przepisy, na zasadzie których dozwolone jest w Królestwie Polskiem utrzymywanie zakładów hutniczych w odległości 1,88 kilon. od granicy pruskiej i austriackiej, jeżeli właściciele ich poddadzą się pewnym przepisom celnym i policyjnym. Na wnoszenie nowych lub w oznaczonym wyżej pasie nadgranicznym musi być za każdym razem uzyskane Najwyższe pozwolenie.

— Spółka dla oświetlenia elektrycznością, którą utworzył mieli: firma Gatz w Pesszce z jednej a L. hr. Kraśniński, ks. Czetwertyński, E. Dichi, L. Wrotnowski, M. Wortman i inni z drugiej strony, podobno nie przyjdzie do skutku, ponieważ ustawa spółki Ganza nie pozwala na umieszczenie kapitałów za granicą.

— Warszawa fabryka wagonów otrzymała w tych dniach wezwanie o dostawę 150 wagonów (z 500 zadeklarowanych) potrzebnych do skompletowania taboru kolei skarbowych. Reszta będzie dostarczona częściami, w miarę zapotrzebowania czasowego zarządu kolei skarbowych.

**GORZELNIE ROLNICZE.**

Komisja powołana do badania środków poparcia gorzelnictwa ukończyła swe narady w Petersburgu i opracowała projekt ulg, który ma być wniesiony do rady państwa jeszcze w ciągu kadencji bieżącej. Komisja przyjęła z małemi zmianami projekt pierwotny.

Z ulg projektowanych mają korzystać

tylko gorzelnie rolnicze, a mianowicie gorzelnie istniejące przy majątkach posiadających najmniej 60 desyatyn ziemi uprawnej, w całości lub w częściach oddalonych od siebie co najwyżej o 15 wiorst. Objętość kadzi zacierowych w gorzelniach rolniczych nie może przewyższać 4 1/2 wiader na każdą desyatynę a ogólna produkcja 150,000 wiader w ciągu kampanii, trwającej najdłużej 200 dni. Wywar z gorzelnii rolniczych winien być akarmiany inwentarzem miejscowym a nawóz wywożony na pola majątku przy którym istnieje gorzelnia. Jako rolnicze nie mogą być uważane gorzelnie pedzące gorzałkę z odpadków buraczanych, wypuszczone w dzierżawę oddzielnie od majątku, robiące więcej niż 200 zacierów, wreszcie przekraczające wyżej oznaczoną normę objętości kadzi zacierowych i produkty. W myśl projektu superakcja ma być znieślona, natomiast na uszaskę i dla poparcia gorzelnictwa pewien procent okowyli będzie zwolniony od akcyzy a mianowicie:

- a) Na uszaskę:
  - na pierwsze 500,000 stopni 2%
  - od 500,000 do 1 mil. " 2 1/2%
  - od 1 mil. do 3 mil. " 3 1/2%
  - od 3 mil. do 12 mil. " 4 1/2%
- b) Dla poparcia gorzelnictwa rolniczego:
  - na pierwsze 500,000 stopni 4%
  - od 500,000 do 1 mil. " 2%
  - od 1 mil. do 3 mil. " 1 1/2%
  - od 3 mil. do 12 mil. " 1 1/2%

Gorzelnia, która dopuści się nadużycia, straci prawo korzystania z ulg na lat dziesięć. Gdy gorzelnia ukarana za nadużycie przejdzie w inne ręce, właściciel nowy może korzystać z ulg na mocy specjalnego pozwolenia ministra skarbu. Właściciele gorzelnii, chcący korzystać z ulg, powinni zawnosić wniosek podanie do zarządu okręgowego akcyzy, z dołączeniem szczegółowego opisu i planu gospodarczego według szematów ustanowionych przez ministerium skarbu i dóbr państwa. Zarządy akcyzy mogą zalecić sprawdzenie na gruncie. W razie sporu sprawa przechodzi do gubernialnej komisji trunkowej, w której skład wchodzi mianowani przez ministra dóbr państwa eksperty, gorzelnicy lub obywateli ziemscy. Decyzję komisji zmienić może minister skarbu w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i dóbr państwa. Do składu komisji w Królestwie Polskiem wchodzi: gubernator, jako przewodniczący, przedstawiciel towarzystwa kredytowego ziemskiego, zarządzający akcyzą, dobrami państwa i izba skarbową a nadto trzech biegłych. Przed każdą kampanią właściciele gorzelnii obowiązani są złożyć deklaracje poświadczające, że w warunkach gospodarstwa ich nie zasły żadne zmiany. Co do premij, projekt oświadcza się za ich utrzymaniem lub w ostatecznym razie za stopniowym zmniejszeniem, lecz w stosunku nie wyższym nad 1/3% rocznie.

**SPRAWOZDANIA TARGOWE.**

Wczes. Pessz, 9 marca. Weigię ostatnich dni czterdziestu sprzedano po cenach niemierniejszych około 5 0 m. otr.: ośnięta teakoa po 108—105 fl., średnia po 72—83, gorzka po 68—68, ośnięta szkor 68—70, takat serbata po 86—88. Rozporczył już jarmark josiński idzie słabo. Ponadto dostawa wojskowa mała mała zajęcia, przeto nabawna przez nich weta i wogóle niższe gatunki prawdopodobnie sprzedawane będą po cenach niższych od o zoboczących zwłascznie, że zapasy są względnie duże.

**Międzynarodowy handel zbożowy.** (Sprawozdanie tygodniowe do dnia 18 marca). Odwili, która nastąpi w tygodniu ubiegłym, była o tyle łagodną, że nie spowodowała nigdzie niebezpiecznych wylądowań. Niewia tomo jeszcze jak przozinowały zawięły, w każdym razie dotychczas nie słychać skarg. Międzynarodowy handel zbożowy okazuje mały ożywienia. Od kilku miesięcy oczekiwanej zmiany cen niema jeszcze, to zapasy dotychczas wystarczają na potrzeby. Ze zapotrzebowania zboża w Europie bardzo łatwo mogło być zaa okoloje, tego dowodzi rozbicie północno-amerykańskiej spekulacji zwyżkowej i eszupolność wywoza amerykańskiego. Wypadki amerykańskie zachwały między innymi firmę berlińska Weinstejn et Co. Obecnie stosunki amerykańskie wchodzi z-owa na to tyz prawidlowo. Targi angielskie trzymają się mocno. We Francji handel zbożowy porusza się leniwio, podobnie jak w Belgii i Holandji. W Austrii i Węgrzech ceny trzymają się dobr o. Niemcy i Szwajcaryja poszukują dobrej pszenicy. Giełda berlińska obciążła notowania pszenicy o 5 marek, a notowania żyta o 4 marki, pod naciskiem realizacyj ze strony zwyżkowców. W Rosji podaż jest obłąna na podatnia, a obecnie występuje laktie na polnoocy, lecz na spadek cen nie należy liczyć, gdyż do współzawodnictwa jako nabywca staje Skandynawia.

**Wiadomości bieżące.**

(—) **Nabożeństwa żałobne.** We środę dnia 18 marca odprawione zostały w świątyniach łódzkich nabożeństwa żałobne za spokój duszy w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra II-go.

(—) **Dzień galowy.** We czwartek dnia 14 marca z powodu rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarzko-Królewskiej Mości NAJJAŚNIEJSZEGO PANA ALEKSANDRA ALEKSANDROWICZA III-go, w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały dziękczynne nabożeństwa. Minato

było przystrojone flagami, a wieczorem zażalniała iluminacya.

(—) **Pod adresem towarzystwa dobroczynności** otrzymujemy pismo następujące: „Szanowny redaktorze! Miejscowemu towarzystwu dobroczynności brak jest pomysłów do korzystania z ofiarności publicznej. Doroczną tombola, z zasady niemoralna, ściągająca tylko baraż z biedniejszych warstw miasta i maskarada, a jak tego roku dwie—oto wszystko, na co się towarzystwo zdobyło. Czyżby biednych było tak mało, a towarzystwo było tak bogate, że nad wyszukiwaniem środków powiększenia funduszu komitet może nie suszyć sobie głowy. Wątpimy! Chleba dla łaknących nigdy i nigdzie nie jest zawię, co dopiero mówić o miastach fabrycznych, w których proletaryat z błyskawiczną szczyry się szybkością. Podają zatem do uznania towarzystwa dobroczynności projekt łatwy do wykonania, odpowiedni bardzo na postay sezon, nie polegający prawie żadnych wydatków, a prztem wyszukujący tylko kieszenie możnych. Mam na myśli wystawę obrazów. Sala towarzystwa kredytowego wydaje mi się najodpowiedniejszą ze względu na światło ku temu, a nadto prawdopodobnie bez żadnego wynagrodzenia na ten cel oddana zostanie. Obrazów, szkiców, akwareli etc. dostarczą miejscowi posiadacze, u których coraz częściej z ładnymi plótnami spotkać się można. Gdyby jednakże obrazów w Łodzi zebrano się zbyt mało, można wejść w układy z malarzami warszawskimi. Chętnie oni nadeślą prace swoje tutaj, w słusznym przewidywaniu łatwego zbycia dzieł swoich naszym amatorom, a nawet znaczne odsetki na rzecz towarzystwa dobroczynności od ceny sprzedanej przeczka. Kasę prowadzić może co dzień inny członek towarzystwa i plan gotowy. Potrzeba tylko trochę zabiegów i starań, a kilka tygodni trwania wystawy, pomijając już pożądaną w Łodzi wpływ estetycznych wrażeń, powinno grozem zasilił głodnych i nieodzianych mieszkańców strychów i piwnic. L. J.”

Ze swej strony możemy tylko z uznaniem podnieść szczęśliwy pomysł p. J. i oświadczyć gotowość popierania tego projektu wszelkimi od nas zależnymi środkami. Wystawa dzieł sztuki, a szczególnie krajowej, której znajomość tak mało wśród społeczeństwa łódzkiego jest rozpowszechniona, stanowić może podnioslejszych wrażeń estetycznych, wiele byłaby u nas pożądana.

(—) **Z koncertu.** Około trzydziści osób liczące grono artystów i amatorów zasiadło we środę wieczorem do palpitów w sali Vogla i pod wodzą p. Ottona Heyera wykonało program koncertu instrumentalnego, składający się z ośmiu numerów. Koncert ten, zapewne mniej słusznie syntonicznym nazwany, gdyż zamieszczenie w programie i wykonanie jednego tylko ustępu z symfonii G-moll Mozarta nazwę to niedostatecznie usprawiedliwia, zaliczonym jednak być musi do udanych zupełnie. Orkiestra wykonała cały program zgodnie, karnie i z precyzją, pomimo, że w programie były i rzeczy trudne jak np. uwertury: z „Don Juana” Mozarta i „Cisza morska” Mendelsobna. Szerzą publiczność najwięcej jednak zajęły: „Elegia” Czajkowskiego na chór smyczkowy, prześliczna introdukcja z Lobengrina Wagnera i z właściwą werwą i zacięciem odgrane tańce węgierskie Brahmsa. Pan Heyer, dyrygując orkiestrą, dawał liczne dowody rzadkiej przytomności umysłu i baczności na wszystkie instrumenty. Publiczność, lubo dość licznie zebrana, zachowała się jednak dziwnie chłodno i salewidnie efektywny marsz koronacyjny z opery „Palkunger” Krotschmara żywsze oznaki zadowolenia wywołał.

(—) **Listy lokatorów.** Policja łódzka zwróciła baczna uwagę na znajdujące się w korytarzach listy lokatorów, i tych właścicieli, którzy w porządku listy nie utrzymują, pościaga do odpowiedzialności sądowej.

(—) **Chodak.** Poruszoną w naszym piśmie niejednokrotnie kwestyja wylania chodników asfalem przyjęta została wreszcie przez interesowanych do serca. Na wiosnę podobno mają być wylane chodniki przed wylazkami domami ulicy Piotrkowskiej. Projekt ten znajduje poklask w całym mieście. Właściciele domów na ulicach bocznych również zamierzają uasładować kolegow z Piotrkowskiej.

(—) **Nieuczalwy kamienicznik.** W jednym z domów przy Nowym Rynku drzwi balkonowe stoją zawsze otworem, gdyż właściciel domu dotychczas nie postarał się o założenie zamku, któryby drzwi zamykał. Dziwny bo ten gospodarz owego domu. Najął on niedawno mieszkanie pewnej rodzinie za dość wygórowaną sumę, zmuszonej tam się wprowadzić, gdyż nigdzie już odpowiedniego mieszkania nie było. Przyrzekł przy wprowadzeniu się, że mieszkanie odrestauruje, jednakże pomimo nalegań lokatora dotychczas przyrzeczenia nie dopełnił. W mieszkaniu przy obecnej porze roku, z tego powodu można sobie wyobrazić położenie lokatorów. Nie mówią już o zimnie, w po-

rze daszczowej z sufitu leje się na głowę woda i psuje meble i garderobę. Próca tego wilgoć panująca w mieszkaniu wytwarza zabijające powietrze. Dodać należy, że dom ten przynosi znaczne zyski właścicielowi a niedbalstwo jego o wygodę lokatorów jest szczerze wyrzuku.

(—) **Pani Irena Vincenti,** którą usłyszymy w sali koncertowej Vogla d. 24 b. m. jest uczennicą byłej artystki teatrów warszawskich, pani Friderici-Jakowiekiej. O dotychczasowych jej występach estradowych krytyka warszawska jakoteż i zagraniczna odzywa się bardzo pochlebnie. Pani Vincenti obdarzona jest pięknym i rozległym sopranem dramatycznym. Udział w koncercie wezmą również: znany skrzypek p. St. Barcewicz i prof. warszawskiego konserwatorium p. Gustaw Lewi.

(—) **Kanał w mieszkaniu.** W domu pod Nr. 672 woda przebiła otwór w ścianie do mieszkania, przez który przepływa na drugą stronę podobnym także otworem. W mieszkaniu utworzył się kanał na którym lokatorowi porobiły kładki i po tych przechodzą z jednej części pokoju do drugiej.

(—) **Chemonty wraz z lejkami,** znalezione u podejrzanego osoby, jest do odebrania za udowodnieniem w biurze p. policmajstra miasta Łodzi.

(—) **Sprostowanie.** Podana przez nas wiadomość w N-rze 60 „Dziennika” o pożarze w domu familijnym zakładów Poznańskiego okazała się niedokładną. Pożar bowiem wybuchł nie w domu familijnym pomienionych zakładów, lecz w domu który dawniej należał do p. Poznańskiego, a w którym obecnie mieści się zakład farbiarski L. Brisch'a.

(—) **Kradzież.** W nocy z 12 na 13 b. m. skradzioną została z góry domu N 316 przy ulicy Konstantynowskiej przez nieznaną złodziei bielizna wartości 50 rs. należąca do porucznika 37 Jekateryńskiego pułku Lewickiego. Śledztwo w celu wykrycia reżimierzków rozwinięta.

(—) **Teatr łódzki.** Dzień pierwsze przedstawienie operetki „Mikado” w teatrze „Thalia”. Bilety nabywać można w kancelaryi teatralnej.

Na wtorek reżysera przygotowuje słynną komedję Augiera p. t. „Syn Giboyera”. Utwór ten przeznaczony jest na beneficję p. Chmielińskiego, jednego z najzdolniejszych artystów naszego teatru.

**KRONIKA.**

— **Warszawa.**

**Pracownia dra Bujwida.** Na wniosek prezenta miasta Warszawy, wyznaczono d-rowsi Bujwidowi tytułem zasiłku na utrzymanie stacyi bakteriologicznej 2,100 rub. rocznie. Fundusz ten został już wniesiony do budżetu miejskiego.

**Urząd loteryjny** zaprzecza pogłoskom, jako-by loteryja klasyczna w Królestwie miała być zniesiona. Pogłoski te powstały w dziennikach ruskich, które doniosły o projekcie urządzenia w Cesarstwie loteryi na wzór istniejącej w Królestwie.

— **Petersburg.**

**Sprawy szkolne.** Kurator okręgu naukowego dorpacckiego, — jak donosi „Nowoje Wremia”, udzielił pozwolenia, na otwarcie w guberniach nadbaltyckich, całego szeregu szkół prywatnych, z ruskim językiem wykładowym.

— **Piotrków.**

**Wyjazd sądu.** Pierwszy wydział karny sądu okręgowego wyjeżdża w dniu 17 marca do Częstochowy, gdzie w przeciągu 4 dni, a mianowicie 18, 19, 20 i 21 marca, ma osądzić 32 sprawy, w tej liczbie 5 spraw o opór władzy, 5 o wykroczenie przeciwko przepisom akcyzy, 6 o obrazę władzy, 1 o obrazę osoby prywatnej przez urzędnika będącego na służbie, 1 o sfalszowanie wyroków gromadzkiego zebrania, 1 o sfalszowanie rewersu, 1 o przywłaszczenie powierzonych pieniędzy, 3 o kradzież, 1 o pozostawienie bez opieki dziecka, w skutek czego nastąpiła śmierć tegoż, 1 o przebudowanie fabryki bez zezwolenia władzy, 1 o pobicie leśnika, 2 o używanie cudzego paszportu, 3 o kontrabandę i 1 o obrazę osoby prywatnej w sądzie. Następnie sąd wyjeżdża do Będzina, gdzie w przeciągu 2 dni osądzi 27 spraw: 5 o kontrabandę, 9 o obrazę władzy, 4 o używanie cudzego paszportu, 1 o opór władzy, 1 o pogroźki władzy, 1 o mimowolne zabójstwo matki, 1 o używanie fałszywej wagi, 3 o niedozór arszantów, 1 o usiłowanie zgwałcenia i 1 o ukrycie nieprawego niemowla urodzonego dziecka. Komplet sądujący składać się będzie z p. Lucego, jako przewodzącego i członków sądu pp. Kołczanowskiego i Szestakowa. Z sądem wyjeżdża pomocnik sekretarza p. Wierzbowski i tłumacz p. Wasserowaj. W Częstochowie oskarżać będzie miejscowy towarzysz prokuratora pan Korzanow, a w Będzynie — p. Fabryczus.

**Regent pod sądem.** Warszawa izba sądownicza na skutek rewizji, dokonanej przez wiceprezesa sądu p. Szrednickiego, oddała pod sąd regenta przy sądzi pokoju m. Bę-



dzina Józefa Żyźniewskiego za to, że za sporządzone akty wnosil pieniądze do kasy powiatowej i kasy miejskiej nie w odpowiednim czasie. Sąd skazał regenta Żyźniewskiego na karę 15 rubli, a ewentualnie, w razie niemożności zapłacenia, na trzydniowy areszt więzienny.

Zabójstwo wójcie. Dnia 2 maja r. z. w sądzie gminnym w Siewierzu sądzoną była sprawa karna przeciwko 21-letniemu włościaninowi, Grzegorzowi Wronie, oskarżonemu o pobicie małżonków Skwarów. Sąd skazał Wronę na zapłacenie 5 rubli kary, tytułem kosztów leczenia i na 4 dni aresztu. Z wyroku tego Wrona był bardzo niezadowolony i wciąż z tego powodu robił wyrzuty Skwarom. Wreszcie 30 września Wrona, spotkawszy przed domem 60-letnią Skwarę, począł ją prosić, ażeby mu darowała karę, a gdy ta mu odmówiła, Wrona wrzucił starszkę do sieni i tu począł ją okładać deską. Skwara zemściła, okazała się, że miała złamaną prawą łopatkę, jedno zębro i mnóstwo sińców na ciele; Skwara nazajutrz odwiózł ledwie żywą żonę do sądu w Siewierzu, a dopiero na trzeci dzień do Zawiercia do doktora. Starszka męczyła się blisko dwa tygodnie, wreszcie 11-go dnia umarła. Do odpowiedzialności sądowej został pociągnięty Wrona, a także Antoni Żyła, który jakoby miał bić Skwarę nogami. Na sądzie okazało się jednak, że Żyła, jak to mówią, Bogu ducha winien i że naprzemiennie przesiedział w więzieniu 3 1/2 miesiąca. Wobec tego sąd Żyłę uniewinnił, a Wronę skazał na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i na oddanie do rot aresztanckich na dwa lata i 9 miesięcy.

Sprawa ks. Hohenlohe. Pracownicy spadochroniarzy ks. Piotra Wilgostajna, księżniczki Maryi Hohenlohe wystąpił przed wielką radę okręgową, Bank ruski dla handlu zagranicznego z akcją o 6 milionów rubli. Przy rozpoczęciu akcji zapłacono za sam stempel przeszło 30,000 rubli. W sprawie tej chodzi o obciążenie długiem obciążające dobra pozostałe po zmarłym księciu, którego większą część zobowiązań, nabył Bank ruski dla handlu zagranicznego i obecnie zamierza zlikwidować interes na drodze sądowej. Proces ten budzi tem większe zajęcie, że od jego wyniku zależy będzie los setek rodzin, znajdujących obecnie za trudnienie w administracji rozległych dóbr. W razie przegrania procesu przez księżniczkę Hohenlohe będzie ona zmuszona pozbyć się większej części swych posiadłości położonych nad Niemnem, Wilią i Prypcią. Termin sprawy naznaczono na d. 31 marca r. b. n. st.

Z Krakowa piszą, że wiadomości podana przez „Kurier Warszawski”, jakoby straż graniczna austriacka, domagała się wizy konsula austriackiego na kartach 8 dniowych (półpaski), wydawanych przez naczelników powiatów w Królestwie Polskiem, jest mylną. Władze austriackie wizy na tych legitymujących wcale nie żądają.

Emigracja. „Nowoje Wremia” za pewnia, że ludność Helsingforsu całemi partiami emigruje do Ameryki.

Revaler Beobachter. „Swiet” donosi, że wydziel prasy zezwolił na dalsze wydawnictwo piśmnia „Revaler Beobachter” pod warunkiem odjęcia mu prawa drukowania artykułów wstępnych i obowiązku czerpania wiadomości politycznych tylko z „Głosu Warszawskiego”, „Ruskiego inwalida” i „Petersburger Zeitung.”

tarnej, dowodząc, że nie należą do tajnego stowarzyszenia. Komisja postanowiła jednak oddać ich pod sąd.

Umarł minister marynarki Jaurés. Londyn, 14 marca. (Ag. p.). Z Pesztu telegrafują do „Standarda”, że rząd austriacki polecił przedsięwziąć środki celem rozlokowania wzdłuż granicy serbskiej oddziału obserwacyjnego, złożonego z 30,000 ludzi.

Białogród, 14 marca. (Ag. p.). Król Milan opuszcza Białogród, aby odwiedzić cesarza Franciszka Józefa, poczem zamierza wrócić tu jeszcze na kilka dni.

Wiedeń, 14 marca. (Ag. p.). Wczoraj krążyła tu zupełnie nieutwierdzona pogłoska o śmierci króla Milana wskutek samobójstwa czy też zamachu.

Tambow, 14 marca. (Ag. p.). Ogólne zebranie członków byłego towarzystwa wazjennego kredytu, postanowiło pociągnąć do odpowiedzialności za straty w sumie przeszło 250,000 rubli byłych członków rady, komisji rewizyjnej i komitetów dyskontowych.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 14 marca. Pod wpływem lepszych depesz z granicznych, giełda zachowała dziś początkowo wczorajszy poziom kursów. Dopiero później wystąpiło ogólne osłabienie pod wpływem niepomyślnych pogłosek dotyczących Serbii i króla Milana. Papiery ruskie trzymały się mocno pomimo odroczenia terminu konwersyi.

Serbia, 14 marca. Banknoty ruskie zaraz 217.50, na dostawę 217.50, weksla na Warszawę 217.75, na Petersburg kr. 217.00, na Petersburg dl. 216.60, na Londyn kr. 20.47 1/2, na Londyn dl. 20.34 1/2, na Wiedeń 168.30, kapony likwidacyjne 64.60, 1 1/2 listy likwidacyjne 58.10, pożyczka ruska 4 1/2, 1880 r. 91.10, 5 1/2, 1884 r. 102.60, 4 1/2, 1887 r. 55.90, 5 1/2, centa złota 114.60, pożyczka wchodząca 11 ser. 67.25, III emisyi 67.25, 5 1/2, listy zastawne ruskie 103.00, 5 1/2, pożyczka premialna z 1864 roku 188.00, centy z 1865 r. akcja dr. żel. węgiersko-syberyjskiej 214.00 akcje kredytowe austriackie, akcje wazjennego banku handlowego 85.10, dyskontowego 78.25, i banku niemieckiego banku państwa 3 1/2, prywatne 2 1/2.

Londyn, 14 marca. Pożyczka ruska z 1878 roku 101 1/2, konsola angielska 97 1/2. Warszawa 13 marca. Garg na placu Witkowskiego. Pazenion sm. d. —, patra i donora —, biały —, wyborowa —, było wyborowe 390 —, arszyna —, wadłwa: —, gipsowa 2 i 4 orsz. —, owies 260 —, 270, gryka —, rzepak letni, zimowy —, rzepak rapsi zim. —, grosz polny —, okrz. —, lasia —, za korzo. —. Dowiesionno puzi —, żyta 300, jęczmień —, owsa 80, grocha polnego 20 korzo. Warszawa, 13 marca. Okowita 7 1/2, i akcja po k. 9 1/2, Stosunek garnca do wialra 100—307 1/2, (furt skład za wiadro kop. 822—826, za gara 267—269, Szyski za wiadro kop. —, 237, za garniec 271—275 kop. z dod. na wrochn. 2 1/2. Berlin, 14 marca. Pesezioz 175—195, na marsoz —, na cz. pl. 192.00, Z o 143—153, na marsoz —, na wr. paś. 152.00. Londyn, 13 marca. Cukier Java 96 proe 16 1/2.

stale, auktor burakowy 14 1/2. Spokojnie. Liverpool, 13 marca. Sprawozdanie końcowe 8,000 bel, z tego na spokojnego: wywóz 500 bel. Spokojnie. Midling amerykańska na marsoz 6 1/2, nabywy, na mar. kw. 5 1/2, nabywy, 5 1/2, sprzedawcy, na kw. maj 5 1/2, nabywy, 5 1/2, sprzedawcy, na maj cz. 5 1/2, nabywy, 5 1/2, sprzedawcy, na lip. 5 1/2, nabywy, 5 1/2, sprzedawcy, na p. 2. list. 5 1/2, nabywy, na lis. gr. 5 1/2, sprzedawcy. New-York, 13 marca. Bawelna 10 1/2, w N. Orleansie 9 1/2, Kawa (Fair Rio) 19 1/2.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, Monety i banknoty, and exchange rates for various currencies and commodities.

Table titled 'Monety i banknoty' showing exchange rates for various currencies like the Polish zloty, Russian ruble, and others.

Table titled 'DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI' showing population statistics for various districts and cities, including birth and death rates.

Table titled 'LISTA PRZYJEZDNYCH' listing arrivals at the Hotel Polski, Hotel Manteuffel, Hotel Victoria, and Grand Hotel.

Table titled 'ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW' showing train schedules between Łódź and various destinations like Koluszki, Skierniewice, and Warszawa.

Table titled 'ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW' showing train schedules between Łódź and various destinations like Koluszki, Skierniewice, and Warszawa.

UWAGA. Cztery oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 13 marca.

Table titled 'GIEŁDA WARSZAWSKA d. 13 marca' showing market data for various commodities like wheat, flour, and oil.

Table titled 'GIEŁDA WARSZAWSKA d. 13 marca' showing market data for various commodities like wheat, flour, and oil.

TELEGRAMY.

Petersburg, 13 marca. (Ag. półn.). Na odbytem w dniu dzisiejszym losowaniu pożyczki premialnej II-ej emisji z r. 1866-go główne wygrane padły, jak następuje: Ros. 200,000 serya 19,977 nr. 17. 75,000 " 18,237 nr. 36. 40,000 " 6,553 nr. 11. 25,000 " 11,343 nr. 24. Po rs. 10,000: serya 15,724 nr. 25, ser. 2,503 nr. 50, ser. 11,930 nr. 34. Po rs. 8,000: serya 16,186 nr. 29, ser. 3,116 nr. 21, ser. 3,561 nr. 16, ser. 14,546 nr. 37, ser. 5,551 nr. 43. Po rs. 5,000: serya 8,822 nr. 16, ser. 1,570 nr. 33, ser. 18,976 nr. 24, ser. 14,702 nr. 17, ser. 19,314 nr. 41, ser. 12,937 nr. 18, ser. 713 nr. 41, ser. 8,886 nr. 30. Po rs. 1,000: serya 18,875 nr. 1, ser. 5,068 nr. 7, ser. 18,001 nr. 35, ser. 15,990 nr. 39, ser. 5,942 nr. 35, ser. 19,700 nr. 26, ser. 2,928 nr. 10, ser. 8,708 nr. 25, ser. 10,097 nr. 1, ser. 15,383 nr. 1, ser. 4,884 nr. 41, ser. 15,228 nr. 40, ser. 19,207 nr. 21, ser. 2,956 nr. 22, ser. 9,913 nr. 47, ser. 1,581 nr. 24, ser. 2,991 nr. 31, ser. 3,937 nr. 14, ser. 18,102 nr. 28, ser. 16,550 nr. 43. Petersburg, 14 marca. (Ag. p.). Gubernator kurski, Kosagowski, mianowany został gubernatorem półtawskim. Paryż, 14 marca. Wczoraj dokonano rewizji domowych u wielu członków ligi patryotów i u wielu posłów. Laguerre, Laisant i Turquet żądali komisji parlamen-

Droga żel. Fabryczno-Łódzka. Z powodu odroczenia wyjątkowego B. S. Kiszora, o sagableniu dubletu listu frachtowego N 81764, na wyjazd dnia 20 (20) Grudnia r. z. towar z Łodzi do Borysowa, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że ponownie dublet N 81764 uwaza za nieważny.

Droga żel. Fabryczno-Łódzka. Z powodu odroczenia odbiorczego kompletnego sagableniu dubletu listu frachtowego N 81764, na przyjeździe dnia 20 Grudnia r. z. towar z Borysowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że ponownie dublet N 81764 uwaza za nieważny.

Droga żel. Fabryczno-Łódzka. Z powodu odroczenia odbiorczego kompletnego sagableniu dubletu listu frachtowego N 81764, na przyjeździe dnia 20 Grudnia r. z. towar z Borysowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że ponownie dublet N 81764 uwaza za nieważny.

Droga żel. Fabryczno-Łódzka. Z powodu odroczenia odbiorczego kompletnego sagableniu dubletu listu frachtowego N 81764, na przyjeździe dnia 20 Grudnia r. z. towar z Borysowa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że ponownie dublet N 81764 uwaza za nieważny.



O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

W gmachu TALIA.

W sobotę, dnia 16 marca 1889

MIKADO

Najnowsza operetka w 2 aktach. W. S. Gilberta, muzyka A. Sullivan, przetłumaczony z angielskiego J. Kleczyński.

OSOBY.

- Mikado pan Jacewski
Nanki pan Głowacki
Ko-Ko-kai pan Felimian
Szaj-Go, przelotnik do
wzrostkiego pan Majdrowski
Pisz-Tak obywatel pan Lewandowski
Yuzo Yuzo pan Kirzenstein
Mon-Mik pan Kwasniewski
Bo-Bi Ko-Ku pan Fichordowa
Kacicha, stara panina pan Jacewski
Hay-Baj pan Wisłocki
Bisz-Tak pan Dąbrowski
Bo-Bik pan Modelewski
1 pan Osowicz
2 pan Modelewski
3 pan Modelewski
4 pan Modelewski
5 pan Modelewski
6 pan Modelewski
7 pan Modelewski
8 pan Modelewski
9 pan Modelewski
10 pan Modelewski

Objawienie o konkursie.

Żeński międzynarodowy komitet... Żeński międzynarodowy komitet... Żeński międzynarodowy komitet...

Program konkursu.

Przebiegały wszystkie sprawy... Przebiegały wszystkie sprawy... Przebiegały wszystkie sprawy...

Ogłoszenie.

Zarząd drogi, żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wymienione...

Table with columns: Data przybycia, Stacja wysylajaca, Nazwisko wysylajacego, Nazwisko odbierajacego, Rodzaj towaru, Waga. Lists various goods and their transport details.

Jeżeli do nabycia w księgowości... jeżeli do nabycia w księgowości...

Najlepsza metoda

do nauki niemieckiego w... do nauki niemieckiego w...

Najnowszy Elementarz

polaki do bardzo prostej nauki... polaki do bardzo prostej nauki...

APTEKA

W. Borejszy w Łodzi... W. Borejszy w Łodzi...

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego... Z powodu oświadczenia odbierającego...

SKŁAD

wędlin Warszewskich... wędlin Warszewskich...

ZAGUBIONO

kartę pobytu... kartę pobytu...

ZAGINĘŁA

karta pobytu... karta pobytu...

Zaginął paszport,

dnia 26 lutego (10 marca) 1889... dnia 26 lutego (10 marca) 1889...

Kontrola ubezpieczeń

w polskim i niemieckim języku... w polskim i niemieckim języku...

ZARZĄD

Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów... Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów...

ma zaszczyt zawiadomić, że we wtorek dnia 7 (19) b.m. odbędzie się w sali Koncertowej Vogla, dla Członków, ich rodzin...

wieczorek tańczący

POPREDZONY KONCERTEM amatorskim.

BILETY bawyc można począwszy od dnia dzisiejszego codziennie od godziny 1 - 2 i od 8 1/2 - 10 1/2 wieczór w kancelarii stowarzyszenia. Ulica Południowa, dom Korona.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

BROWAR PAROWY

SS-ów K. ANSTADTA w Łodzi.

Z powodu zmiany firmy, jak również z powodu liczynej podwyżki i falzowania dotychczasowych znaków wypalanych...

Upraszamy Szanownych odbiorców piwa naszego o zwrócenie uwagi na markę powyższą. Wszelkie naśladowanie tej, przez prawo zatwierdzonej marki, sądownie poszukiwanem będzie.

Łódź dnia 16 Marca 1889 roku.

SS-ów K. Anstadta w Łodzi.

NOWY ZAKŁAD ARTYSTYCZNO FOTOGRAFICZNY

B. Wilkoszewskiego w Łodzi... B. Wilkoszewskiego w Łodzi...

Dla kaszlących i osłabionych!

Wyłączna sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Ekstrakt i Karmelki „Leliwa”

koncesjonowane przez Władze Lekarskie, nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich listem pochwalnym i medalami.

Dzieńcisza, obywatelu, straż. Rzecz dzieje się w Japonii w XVI wieku.

Wypitna koponó i sprzedawanie... Wypitna koponó i sprzedawanie...

Dentysta J. HABERFELD... ulica Piotrkowska Nr. 780 (59), dom p. Mincbergaz.

Zygmunt Kokozko... Pom. Adwokata Przysięgłego w Białymstoku...

Potrzebna jest francuska do dwojga dzieci. Wiadomość w administracji „Dziennika”.

Do korzystnego interesu na Wystawę Paryską poszukuję współnika...

Bona niemka w średnim wieku, mniemająca szyję na maszynie, znajduje miejsce w domu...

Rs. 5 nagrody otrzyma ten, kto znajdzie mieszkanie na I piętrze...

Wielki medal srebrny FARBY LAKIERY POKOSTY...

Zaginął paszport, dnia 26 lutego (10 marca) 1889...

Kontrola ubezpieczeń w polskim i niemieckim języku...

Dla kaszlących i osłabionych! Wyłączna sprzedaż w aptekach...

Ekstrakt i Karmelki „Leliwa” koncesjonowane przez Władze Lekarskie...

Wydawca Stefan Rosenthal. — Redaktor Antoni Chemtowski.

Dołożono Ciężarów 3 Maja 1888 r.

W drukarni „Dziennika Łódzkiego”.